

Dla miejscowych czytelników wydaliśmy dzisiaj rana następujące telegramy:

Telegramy „Gaz. Narodowej.”

Berlin d. 2. października. Rozporządzenie królewskie poleca wszystkie francuskie departamenty, zajęte przez Prusaków, a nieprzydzielone jeszcze do generalnych gubernatorstw Alzacji i Lotaryngii, przyłączyć do generalnego gubernatorstwa w Rheims. Generalnym gubernatorem mianowany Wielki książę Meklemburski.

Tours 2. października. Z Metz donoszą o pomyślnych wycieczkach załogi dnia 23., 27. i 31. września. Baza nie dostatecznie zaopatrzonej jest w amunicję. Stan zdrowia w wojsku jest wyborowy.

Tours 2. października. Proklamacja delegacji rządu obrony krajowej zwołuje wyborców do wyboru konstituanty na dzień 16. października. W proklamacji rząd uzasadnia, iż warunki pokojowe Bismarcka były nie do przyjęcia.

Tours 1. października. Z Tournan donoszą, że wielka część lokalności tamtejszych przepędzona Prusakami, rannymi wczoraj podczas ataku na fort Charenton.

Mundolsheim 1. października (urzędowe). Wczoraj nastąpiło zajęcie i wjazd do Strasburga. Przeszło 500 oficerów po podpisaniu przez nich zaręczenia honorowego, puszczono na wolność, około 100 pozostało jeńcem. Liczba jeńców dotąd nie skostatowana. Znaczne zapasy amunicji i sukna znaleziono i przeszło 1000 dział.

Rheims 30. września (urzędowe). Trzy bataliony landwery odparły 28. września ponowne wycieczki załogi w Soissons, która dla pochowania zabitych i zabrania rannych uprosiła zawieszenie broni. Straty pruskie małe.

Genewa 2. października. Do wszystkich francuskich urzędów nadgranicznych i do portów rząd obrony krajowej wydał nakaz, niedopuszczania wyjazdu Francuzom, między 20 a 35 lat wieku, którzy według dekretów rządu obowiązani są do służby wojskowej.

KORRESPONDENCJE GAZETY NARODOWEJ.

Wiedeń d. 1. października. (sk.) Pięknie wyszedł na tem, ktoby chciał nakładać historię czeskiej opozycji ostatnich czasów z nadchodzących do tutejszych dzienników pragskich telegramów. Rano zapewniali tam, że Czesi postanowili trwać w opozycji — popołudniu zaś donoszą, że skłonni są do obsesania Rady i traktowania ngody! I tak do wiecznia od dwóch tygodni niemal. W końcu człowiek musi pomyśleć, że wszystko to brednie i domysły, i że podobnie, jak znaczną część telegramów berlińskich fabrykuje się tu we Wiedniu, tak też i z pragskimi to samo się dzieje.

Tymczasem w sferach ministerjalnych, jak wam wczoraj telegrafowałem, nie wielką mają nadzieję na przyjęcie czeskiej delegacji do Wiednia. Jakże kroki rząd przedsięwziął, gdyby obawy te ziszczyły się, nie wiadomo jeszcze. Posiedzenie gabinetu, stanowiące ostatecznie w tej mierze, odbędzie się zapewne po posiedzeniu sejmu pragskiego, które, jak się dowiadujemy z tej chwili, w poniedziałek ma nastąpić. Nie podlega wątpliwości, że i teraz ministrowie za stanowiącą się już, co w danym wypadku robić wypadałoby, lecz dyskusja nie jest wyrokiem jeszcze — zamiar nie wykonaniem. I jeśli do kogo, to do naszego ministerium stosują się bardzo dobrze słowa Rousseau: między zamiarem a wykonaniem leży morze niepewności i wahań.

Być może, że z tych to narad przedwstępnych transpiruje co na zewnątrz, że rozmaite w tym względzie obiegają pogłoski. I tak miał Petrino chcieć zwabić Czechów tem do Rady państwa, że obiecywał jakoby sprokrować w rajshracie przychylną dla zmiany dekonstrukcji — czy konstytucji austriackiej większość dwóch trzecich za pomocą rozpisania nowych wyborów w Morawji.

Sądzą, że gdyby minister rolnictwa rzeczywiście nosił się był z takim projektem, natrafiby na nieprzewidywane trudności w samym gabinetu. Zapewniano także z drugiej strony — wcale poważnej i wiarygodnej — że Petrino i Petrino oświadczyli napewno iż ustąpią raczej, a nie użyją rozpisania wyborów bezpośrednich. Donosiłem wam już o tem, i najmniejszą ze strony Petrino. Uważają go za bowiem sami nawet Niemcy, za osobioną chęć ugody. Wszakże niedawno jak wczoraj dowiedziałem się z pewnego źródła, że w gabinetu już nowy projekt w tej chwili się gotuje. Myślą tam poprośtu nad środkiem do-

godzenia niejako Niemcom i Czechom. Rozważają bowiem na serio, czy nie dobrać było rozpisanie bezpośrednie wybory do Rady, nie rozwiązując sejm pragski go, a tylko odraczając go. Tem dążyli się Czechom do poznania, że nici układów gabinetu przerwać nie pragnie — a rozpisanie wyborów bezpośrednich musiał bo Rada państwa czekać nie może. Możecie sobie wyobrazić, co Niemcy na to powiedzieli, gdyby to rzeczywiście się stało. A potem czy ministerjum obecne utrzymałoby się, gdyby Niemcy w rajshracie otrzymali większość za pomocą rozpisania się mających wyborów bezpośrednich? Tak tedy gdzie się obróci gabinet — wszędzie natrafia na szkopy nę do przebiegła w nieszczytniej sprawie czeskiej. Zrzucić nazwy ugodowego gabinetu nie chce mu się — a odwrócić się całkiem od Niemców i przechylić się na stronę federalistów nie ma odwagi. Położenie, wedle wyrażenia samych nawet ministrów, fatalnie ciężkie.....

To jest w zarysie nie dokładny opis dzisiejszego stanu rzeczy. Niedokładny mówię, bo jak tu dokładnie dokładnie i zrozumiale chaos przedstawić? Podaję go wam, bo jest to moim obowiązkiem — ale snuć zjad dalszych wątków pozostawiam wam samym. Mądry będzie, jeśli potrafi.

Czyż wypada się dziwić, że głośno mówią tu o nastąpić mającym wkrótce wypadku, który odegra rolę Aleksandra i węzeł ten gordyjski mieczem przetnie? Co do mnie, to podziwiam jedynie Potockiego, że mu się chce walczyć ręką w tem błocie, nagromadzone od wieków przez Niemców. Czas by już był, aby poszedł do głowy po rozum, i trzeszczącą budowę zostawił jej losowi. Bo i to być może, że walcąc się, przycięcie i jego...

Klub lewicy obowiązał się na piśmie, t. j. przez podpisanie oświadczenia — wystąpić z rajshratu, gdyby wniosek Rechbauera nie przyszedł lub też sankcji korony nie otrzymał. Wiadomo bowiem, że korona ma tylko prawo odraczać Rady państwa. Motorem tego słowa nazywają Giskrę. A powód do niego dały zarody niejedności w obozie Niemców, o których już pisałem. Na słowo sami sobie Niemcy nie wierzyli, i bojąc się, aby czegoś nie zostało w Izbie, podczas gdy druga ją opuści, spisali akt solidarności. To tak coś, jak, za moich czasów w szkołach, gdy nam pąprom po przeczytaniu cichechem Dziadów Mickiewicza (otwarcie wtedy czytał ich nie wolno było pod karą wypędzenia ze szkół) przysła chętką bawienia się w spiskowców. Spisywalimy akt, by śnać gdy nas wykryją, każdemu zwrócić po sempiternie się dostało.

Na wczorajszym posiedzeniu komiji adresowej, był Potocki obecny. Esencja tego posiedzenia były interpelacje, na które minister prezydent odpowiadał. Pytano: dlaczego rząd dopuszcza, aby sejm pragski obradował wraz z Radą państwa? Odpowiedź była, że sejm nie jest jedynie ciałem prawodawczym ale także i wyborczym. Ze względu więc iż w Pradze nie uskuteczniła jeszcze wyborów, musi sejm obradować, mimo zebranej we Wiedniu Rady. Drugie pytanie: Co rząd zamierza zrobić, gdyby wybory w sejmie czeskim chciano odwołać? Odpowiedź: Wszystko zrobiono już, by je przyspieszyć. Trzecie pytanie: Jakie stanowisko zajmuje rząd względem wniosku Rechbauera. Na to dał Potocki odpowiedź wymijającą tej treści, że dopiero po przyjęciu cesarza, który w śróde nastąpi, będzie mógł określić stanowisko rządu. Czwarte i ostatnie pytanie: Co zrobi rząd, gdy Czesi odmówią zupełnego wyboru? Odpowiedź: Natenczas gabinet przedłoży koronie odrębne projekta, o których jednakże zamieścił teraz uważa za stosowne.

Wobec tego komisja zbiera się dopiero we śróde — a przyszłe reichsratowe posiedzenie wedle twierdzenia Hofena nastąpi najpóźniej 11. października — jeśli nie później. Wielka część posłów rozjechała się do domu. Nasi wczoraj urządzili także, aby wolno było komu potrzeba udać się do Galicji.

Telegrafowałem wam o liście własnoręcznym cesarza austriackiego do cara — i o odpowiedzi tegoż do tamtego. Uprawiają w kołach dobrze doinformowanych, że w listach tych o dyplomacji ani słówkiem nie potrącono, i że to były jedynie etykietalne, między dwoma zwykłe emanacje. Błogosławieni, którzy wierzą, albowiem ich jest królestwo niebieskie. Ja, który nie mam pretensji do żadnego królestwa, a tem bardziej do niebieskiego, nie wierzę.

Potocki otrzymał order hiszpański najwyższej klasy. Inię tego orderu zanadto długie, abym go mógł był spamiętać i podać wam. Dotychczas był do tej ozdoby własnoręczny list od Serrany, w bardzo pochlebnych dla Potockiego słowach. Mówią, że minister bardzo zdziwił się tą łaską rządu hiszpańskiego, zwłaszcza że stało się to bardzo niespodzianie.

Z teatru wojny.

XXXIX.

Przez wczoraj nie nadeszły żadne ważniejsze wiadomości. Sytuacja na teatrze wojny ciągle taż sama. Cała wojna ogranicza się na obleganiu fortecy; robią to sobie Prusacy najspokojniej w świecie. Kiedy niekiedy gdzieś załoga robi wycieczkę; kiedy niekiedy gdzieś z za węgla chłop palnie ukradkiem do Niemca — ot i wszystko. W polu nie; oprócz spacerów oddziałów pruskich na coraz dalsze od Paryża dystanse — tam ciągle głucho; brak życia, ruchu, jakby Francja zmartała. Prusacy doszli już do Beanvais, Dreux, Chartres na północ i zachód Paryża; są już w Orleansie i Montargis na południe od tej stolicy; wkrótce mogą zawitać do Blois, z Tours wypłoszyć delegację rządu obrony krajowej, — a

nikt im nie przeszkodzi, sądząc z tego, co się dotąd działo. Francuskie gazety donoszą, że w Tours zebrany został korpus z 25 tysięcy przeszło, dla ochrony tego punktu. Jeśli tak jest to dla czegoż pozwalają kilkutyśięcemu nieprzyjacielowi oddziaływać opawać tak ważny punkt jak Orleans? Jeśli się dziać tak będzie na polodniu, jak nad Loirem, to łatwo się uda generalowi Falkensteinowi rzucić ogromny podupok i zamieszanie między nowofurmujące się tam pułki, i przez to uniemożliwić prędkie wyprowadzenie onych w pole.

Słowem ze wszystkiego coraz bardziej się utwierdzamy, że dotąd nie zdołano postawić na przywoitej stopie ani jednego nowego pułku regularnego. Nie możemy na żaden sposób podzielać zdania, wypowiedzianego w niedzielnym numerze *Kraju*, jakoby wojsko nowe było już sformowane i że dla tego tylko nie dano z armii Lyonńskiej odsieczy Strasbourgu; że armia tamtejsza przejęta duchem republikańskim, obrzucała się przez okazanie pomocy imperjalistowskiej załodze Uhricha, zszkodziła gruntowaniu się rzeszypolitej we Francji.

Jakto! gdy tak ważny punkt jak Strasburg, posiadanie którego, tak samo jak Thoul, o sto procent polepsza położenie nieprzyjacielskiej armji, gdy upadek tej twierdzy Werderowi rozwiązuje ręce i pozwala mu pomódz swemi wojskami armjom oblegającym Paryż i Metz, lub wespół świeży najazd Falkenstein; gdy na upadku Strasburga nie tylko interes lecz i godność Francji cierpi; gdy upadek Strasburga demoralizacja może wpłynąć na kraj cały — to rząd obrony krajowej osmieliłby się nie wydać rozkazu do pomocy, dla tego tylko, że załoga z Uhrichem uważana była za nieprzychylną formie republikańskiej rządu! Pierwszą rzeczą jest kraj ratować, nie zaś siebie i swoje idee lub zamiłowania! Rząd obrony krajowej przeciw to wypowiedział, że wszelkie swary i polemiki polityczna między partjami dzieląmi Francję uważa za odroczone, za zawieszoną, za niebyłą, że mu chodzi przede wszystkim o wypędzenie najazdu. Rząd obrony krajowej to wypowiedział i miał słusność; już liby inaczej działał, jeżeliby pozwolił na to, by armia Lyonńska z blazęńskich pobudek nie poszła na odsiecz, gdy mogła — to rząd ten byłby pierwszym zdradca Francji!

Nam się więc zdaje, że nie innego nie było przyczyna, jak po prostu tylko niegotowość armji lyońskiej, tak samo jak armji radloarskiej, do wystąpienia w pole.

Ze wszystkich fortec, po Paryżu Metz odgrywa teraz na głównejszą rolę. Prędko upadek jego może najfatalniej wpłynąć na losy Francji. Szczęściem, że nie nie wroży. By Bazaines myślał o poddaniu. Według zagranicznych gazet po dwudniowej bitwie na dniu 31. sierpnia i 1. września. Jakże Bazaine pod Noisville stoczył, były jeszcze bitwy na dniu 3., 16., 19., 22., 23., 27. i 31. września. Otóż powiadają teraz, że na dniu 3., 13. i 19. żadnej walki nie było; że od 1. września Bazaine trzy tygodnie cicho siedział. Jest to doprawdy niepodobnem. O tych bitwach właśnie donosili korespondenci z obozu pruskiego, więc czyżby osmielili się zmyślać, zwłaszcza gdy przyzawali, że wszystkie te walki szczęśliwie Francuzi prowadzili? Przytem trzeba zauważyć, że rząd berliński nie zaprzeczał podaniem korespondentów; a że urzędowych sprawozdań nie było, to można wytłumaczyć tem, że król Wilhelm nie bardzo lubi ogłaszać o nietyumfach; obawia się złego wrażenia na oosobieniu swoich poddanych. Jest rzeczą zajmującą, że wszystkie wysiłki Bazaine robi na brzeg prawy Mozelli, właśnie tam, gdzie najpóźniej go stręga. Można się domyślać, że umyślnie w kierunkach wschodnim i południowo-wschodnim marszałek ciągle wypada, aby tym sposobem utwierdzić ks. Karola w mniemaniu, iż tamtejsze chce się przebić, gdy tymczasem pewnego pięknego poranku uderzy w spitywo obręcz z zupełnie innej strony.

Na zachód, lub na południe zachód tak samo trudno się przebić, jak na Alzacji lub Lyonowi, i jeśli gdzie najlepsze szanse przedstawiają się ku temu — to według zdania naszego w kierunku północno-zachodnim, po lewym brzegu Mozelli. Stan załogi i coraz większe zmniejszanie się żywności może to mu nakazać uczynić, i wcale byśmy się nie dziwili usłyszenia o nowej bitwie w kierunku Volppy i Mézieres las-Metz, lub Volppy i Saint Privat.

Okazuje się teraz, że wzgórze pod St. Cloud. Sévres. Clamart wcale nie są utfortyfikowane, jak to głosiły francuskie gazety. Fortyfikacje były wprawdzie rozpoczęte, lecz nie miały czasu je dokończyć; opuszczono je więc. Najlepszym tego dowodem jest zajęcie przez Prusaków min. wyżej wymienionych.

Ze wzgórzy tych, a mianowicie Clamart bardzo łatwo zasypać granatami fort Issy i Vanvres, daleko niżej od nich położone. Ułatwić to może wzięcie tych fortów, a następnie wału głównego — tak, że spodziewać się można, iż dramat pod Paryżem nie długo potrwa, szczególnie, jeśli armia nadloarska wczas nie pospieje.

Ostatnie wiadomości.

Binro berlińskie Wolffa przed kilku dniami rozesała było po Europie telegram, podający zdanie organu moskiewskiego ministerstwa spraw zagranicznych *Journal de St. Petersburg*, tej treści iż dziennik ten warunki, dyktowane przez Bismarcka, uważa za słuszne. Teraz z dostownego brzmienia tego artykułu przekonujemy się, iż *Journal de St. Petersburg* wprost przeciwnie twierdził, występując przeciw zaborowi Alzacji i Lotaryngji.

Nagle i te pisma angielskie, które dotąd Prusaków popierały, jak *Times* i *Daily News*, zaczynają przeciw zaborowi Alzacji i Lotaryngji się oświadczać.

W ogóle przygotowuje się teraz na sero jakaś manifestacja państw neutralnych przeciw zaborowi powyższych ziem, spowodowana bezpośrednio świeżym okólnikiem Bismarcka, udzielonym dworom, a zawierającym sprawozdanie pruskie o rokowaniach Bismarcka z Favrem.

Ministerstwo angielskie już postanowiło, wyrazić swe zdanie, iż zaboru Alzacji i Lotaryngji nie uważa za ręką mię pokój, jak to Bismarck w okólniku dowodził. Dwory się porozumiewają ażeby zrobić krok wspólny.

Nowa proklamacja rządu rzeszypolitej z 28go września, wówi: „Rozpuszczono wieść, że rząd zamierza porzucić politykę dla której utrzymania zajął zaszczytne stanowisko wśród niebezpieczeństw. Polityka ta polega na tem, żeby jednego cala naszej ziemi, jednego kamienia naszych twierdz nie utracić. Rząd wytrwa przy tej polityce aż do końca.”

Telegram pruski biura Wolffa donosił, że dnia 24. zaszły w Paryżu walki uliczne, i że skutkiem tych zaburzeń było odroczenie wyborów do konstytuancy. Tymczasem właśnie telegram z Tours 2. października przyniósł wiadomość, iż wybory już rozpisane na 16. października, to jest na dzień, pierwotnie przez rząd obrony krajowej wyznaczony. Zda się więc, że i wiadomość o walkach wewnętrznych w Paryżu będzie zmyślona. W ogóle zauważać należy, że Bismarck z Ferrieres często wysła zmyślone wiadomości, ażeby sparaliżować czynność dyplomatyczną francuskiego rządu, przedstawiając go światu jako niemający żadnej podstawy we Francji.

Już teraz urzędowe pruskie dzienniki, mianowicie wydawany w Hagenan organ gubernatorstwa pruskiego dla Alzacji wywodzi, że ta przysła konstytuanta francuska nie będzie prawdziwą reprezentacją Francji, bo w niej braknie posłów z zajętych przez Prusaków ziem, i z Paryża, więc jej uchwały wobec Prus nie będą zasługiwane na uwzględnienie.

Trierer Ztg. donosi, że w nocy z 24 na 25. zm. około godziny 2 po północy, wysłano z Luksemburga obrzymi pociąg ze 100 wagonów, ciągnięty cztermalokomotywami a naladowany żywnością do Thionville dla Francuzów. Przy tym pociągu jechał inżynier, pod którego przewodnictwem kładziono prowizorycznie szyny w miejscach, gdzie były pozrywane. Ludność neutralnego Luksemburga z tryumfem przyjęła wiadomość że sztuczka udała się, a najwięcej cieszy ją to, że żywność ta była zakupiona dla pruskich wojsk i za pruskie pieniądze!

Nord. Allg. Zeitung wywodzi żale, iż z Belgji bardzo wiele broni przez granicę przekradają na wozach gnojem przykryte do Francji, a z Angli wysyłają ciągle broń rozebraną w beczkach, mających podwójne dna, tak, iż przy rewizji przez cłowych urzędników zawsze płynie piwo, gdy świdrem zrobią dziurę.

Donosząc o wycieczkach Bazaina z Metz z dnia 23. i 24. września, rzuciliśmy domysły, iż zapewne nadało się Bazainowi osiągnąć cel tych wycieczek, zabranie składów żywności Prusakom. Z opisu drugiej wycieczki z której korespondent *Times'a* prawie zdaje w tem piśmie, donysł nasz się potwierdza.

Kreuzzeitung podaje następujące wiadomości zaciągnięte od jeńców lub z przejętych listów: Garnizon w Metz tworzy gwardja ruchoma; armja kantonowa w okolicy Metz. Żywność składa się od 14 dni z mięsa końskiego — wielki brak soli czuć się daje; chleba i jarzyny jest podostatkiem; furaz bardzo skąpy — żywność dla koni stanowi przeważnie zielona pasza.

Epidemji nie ma. Proklamacja rzeszypolitej rozlepiono po mieście. Żołnierze po za obrębem miasta nie wierzą w kapitalację sędańską i w zmianę rządu.

Z pod Bietsch donoszą, że bombardowanie miasta i fortecy nie odniosło żadnego skutku. Ludność cofnęła się z miasta do fortecy, więc poczciwi Niemcy postanowili nie palić już dalej miasta, skoro to nie nie skutkuje, i nie bombardować dalej i fortecy, skoro bombardowanie tej skały jak pisał okazało się nadaremne. Piszą, że moździerze bawarskie średniej wielkości i 24 funtowe działa okazały się wobec niej niedostatecznymi. Zaprzestano więc strzelania i będą czekać Niemcy, aż będą mogli dostać silniejszych dział i moździerzy.

Belgijskie dzienniki umieściły były telegram, iż Montmedy zostało nagłym napadem przez Prusaków wzięte. Teraz odwołują wiadomość ową. Montmedy nie jest wzięte.

Donosiliśmy już, że Prusacy wypowiedzieli fortecy Mezieres zawieszenie broni, zawarte w celu przewozu idącą popod Mezieres koleją rannych Francuzów i Prusaków z bitew pod Sedan. Teraz donoszą telegramy belgijskich dzienników, że znowu przedłużone zostało zawieszenie broni do 9. października.

Jak zachodnie departamenta dla energiczniejszego utworzenia obrony krajowej i uzbrojenia mas ludowych utworzyły między sobą konfederację a prefekci odbywają między sobą narady i wspólnie działają, tak samo na południu 14 departamentów utworzyło konfederację w tym samym celu. Delegowani tych 14 departamentów zebrali się już na narady w Lugdunie. Marsylja będzie centralnym punktem administracji i organizacji, Lugdun wojskowej akcji, a Toulou uzbrojenia. Jenerał Clusuret usiłował oświadczyć te organizacje, wywołał nawet zaburzenia, telegramy pruskie już donoszą o ogłoszeniu czerwonej republiki w Lugdunie z Clusuretem na czele. Tymczasem donoszą z Tours, iż w Lugdunie przywrócono porządek rozruchy przytłumiwszy.

Wyniszczywszy Strasburg, zarządzają teraz Prusacy składki na nieszczęsnie miasto. Król dał 5000 franków. Co za wspaniałomyślność, gdy szkody wynoszą miliony!

W dniu 30. z. m. spuścił się w Paryżu balon z listami, wypuszczony z Laon. Prusacy strzelają za temi powietrznymi posłańcami!

W Dreux spuścił się także w tym samym dniu balon, wypuszczony z Paryża.

Komunikacja balonami została zresztą wydoskonaloną do tego stopnia, że nawet prywatne listy przyjmują pocztą paryską do przesyłania balonami. List pojedynczy niema jednak przeważać 4 gramów (około pół lita).

W Grenoble ludność zmusiła jenerala tam dowodzącego, bonapartystę, do podpisania próby o dymisję. Wojsko przypatrywało się temu biernie. Poczem aresztowano jenerala, aby go uchronić od napasli ludu. Tak donosi *Salut public* liońska.

Załoga fortecy Longowy przy granicy belgijskiej zrobiła w dniu 21. z. m. szczęśliwą wycieczkę przeciwko Niemcom, przyczem wzięła wiele jeńca. Niemcy pomścili się za to prawdziwie po swojemu: spalili dwie wieś, nie mogąc fortecy nie zrozić.

Pruskie dzienniki donoszą znowu o niepotrzebnem marnowaniu amunicji przez załogę paryską. Z fortów mają strzelać z dział ciężkiego kalibru na proste placówki.

Constitutionnel donosi, że Rochefort powołał Flourensa do pomocy w rządzeniu obrony barykadowej. Od 2go zaczęto stawiać barykady.

Hr. Palikao był już w głównej kwatery króla, i ztamtąd odjechał do Angli, do reżentki. Widać, że Bismarck szczęśliwie prowadzi dalej swe intrgij.

Marsylja nasładowa Lyon — stronnictwo zbrojne aresztowało wiele osób, ale te zostały natychmiast przez władzę uwolnione. Czerwni zamysłali nawet aresztować zarządcę departamentu Esquirosa i prefekta Labadie — ludność jednak oświadczyła się stanowczo na stronie reprezentantów rządu obrony krajowej a przeciwko skrajnym usiłowaniam które też zostały w zupełności rozbite.

Wedle pruskich obliczeń stracili Francuzi w dotychczasowej wojnie (nie licząc Paryża) 81.000 ludzi, a 160.000 wypadła odliczyć jako straconych dla Francji przez wzięcie w niewole. Prusaków zginęło zaś 85.000 jak sami piszą — nie licząc umarłych w szpitalach wskutek grasujących między nimi słałości rozmaitych.

Telegramy „Gaz. Narodowej.”

Wiedeń dnia 3. października.

Półurzędowa *Montagsrevue* pisze: Na podstawie dokładnych informacyj, możemy oświadczyć, że wszelkie alarmujące doniesienia o stanowczym zwrocie w polityce moskiewskiej i o zbrojeniu Moskwy, to tylko pogłoski, polegające na pewnem powiedzeniu Ignatiawa, które, jak słyszymy, nie jest jeszcze sprawdzone. Według doniesień ze Stambułu, zbrojenia Moskwy ograniczają się na zwyczajnem powołaniu rekrutów, i nie mają cechy niepokojącej. Konstatujemy w końcu, że stosunki między gabinetami wiedeńskim i petersburgskim nie pozostawiają nic prawie do życzenia.

Tours 2. października. Jenerał Uhrich przybył tutaj. Członkowie rządu przyjmowali go serdecznie. Miasto Mantes (nad Sekwaną, na zachód od Paryża) zajęło 4.000 Prusaków.

Dnia 29. września przewieziono przez Toul trumny ołowiana, pokryta sukmem, przerabianem złotem. Eskortowało ją wielu oficerów i 3.000 Meklemburczyków. Dwie podobne trumny przewieziono później.

Od trzech dni słychać w Toul huk dział w kierunku ku Pont-a-Mousson.

Żyżym 2. października. W mieście zupełny spokój. Wielkie przygotowania do głosowania powszechnego. Nieobecni obywatele rzymscy przybywają tłumnie, aby oddać swój głos. Władze włoskie obsadziły Kwirynał, który będzie rezydencją królewską. W leonińskiej dzielnicy miasta niustawiono urny wyborcze. Mieszkańcy tej dzielnicy reklamowali przeciw temu, i udali się do głosowania do przyległej dzielnicy.

Tu i w innych rzymskich miastach ogromny eutuzjizm. We czwartek deputacja zawiezie rezultat głosowania powszechnego do Florencji.

Gazeta urzędowa pisze, iż papież zakazał udziału w głosowaniu powszechnem.

Florence d. 3. października.

Rezultat plebiscytu w papieskich prowincjach jest następujący: W dawnych częściach Rzymu 4.835 głosów „tak“ 46 „nie“, w Frosinone 2.559 głosów „tak“ bezwyjątkowo, w Velletri 3.156 głosów „tak“ 11 głosów „nie“, w Orte 644 głosów — wszystkie „tak“.

Cierpiącym na piersi i suchym

Wskazanie było przed laty suchotnik dziś zupełnie zdrowy pod adresem Ad. Ciesielski w Jareszawin bezpłatnie z ludzkiej jedynie środki zielonej i kapieli, które te słabość w początkach zupełnie wyleczył w bardzo zdawnionych zaś życie na lata przedłużają. 3871 (2-5)

Sieczkarnie guillotynewe
na składzie utrzymuje
Arnold Werner we Lwowie

BRIGHT'S
RAFT-NÄHRMEHL
auch Grème-Pulver gelinud
leichtverdaulich, nahrhend und
schmackhaft.

Mąka ta sporządzona podług przepisu, jest wyciemnieniem pożywnością dla osób starszych, słabowitych, cierpiących na niestrawność i osłabiony żołądek; niemniej dla osób szczerzej budowy, cierpiących rekonwalescentów, którym użycie zwykłego pokarmu jest wzbudzone: dla osłabionych przez ubytek krwi, lub nadużycie środków czyszczących; szczególnie zaś dla dzieci słabowitych i przedko rosnących.

Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wielostronnie wypróbowany

Styryjski sok ziołowy
dla cierpiących na piersi.

Dostać można zawsze w świeżym stanie po cenie 80 cent. za flaszkę.

J. Engelhofera Esencja muszkulowa i nerwowa
z aromatycznych ziół alpejskich.

Bezspornie wyróżniony środek przeciw bolom reumatycznym, oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bólu krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmożenia organów płciowych za najskuteczniejszy uznany

STOMATICON, Woda do ust
Dr. Brunn'a, dentysty kilku c. k. zakładów w Gracu, uznana w sferach nader licznych doświadczeń za specyficzny środek do zagojenia zranionych dziąseł, do usunięcia cuchnącego oddechu i wstrzymania postępującego próchnienia zębów.

Cena fiakonika 88 cent.

Likier żołądkowy
Dra Krombholza.

Likier ten, przyrządzony z wzmocniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawiące, a rozgrzewając żołądek wywiera najzabawniejszy wpływ na zdrowie. Można on być doskonałym towarzyszem na polowaniu, przy wycieczkach i w podróży. Cena fiakonika 52 cent.

WINOGRONA najlepsze fesslawskie i węgierskie

otrzymują codziennie świeże, w koszykach 12 do 15 funtowych i rozsełają takowe pocztą lub koleją za pobraniem; również

Piękne jabłka tyrolskie.

Markiewicz i Wojczyński
we Lwowie w rynku pod l. 161.

RADA ZAWIADOWCZA

Pierwszego Galicyjskiego Akcyjnego Towarzystwa
Rektyfikacji i Wywozu Spirytusu
w Czerniowcach

upoważniona §. 3. i 7. Statutu swego do wypuszczenia w obieg 600 półakcyj, z których dotąd tylko 200 emitowano i sprzedano.

rozpisuje dalszą sprzedaż 200. półakcyj po 500 zł. w. a. nominalnej wartości z opuszczeniem 20%, czyli po 400 zł. w. a. za jedną półakcję, a to stosownie do uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 1. sierpnia b. r.

Termin subskrypcji: od 21. września, do 6. października b. r.
Warunki subskrypcji: 25% wpłaty przy podpisie; 25% dnia 1. grudnia b. r., 25% dnia 1. lutego 1871 i 25% dnia 1. kwietnia 1871 r.

Subskrypcję przyjmuje i kwity interymalne wydaje Biuro Towarzystwa w Czerniowcach, w domu Wgo Ludwika Mikulego.

Właściciele akcyj od Nr. 1. do 201. mają pierwszeństwo przed innymi przy subskrypcji.

Rada zawiadowcza zastrzega sobie prawo unieważnienia rzeczonych subskrypcji, gdyby suma subskrybowana nie osiągnęła połowy sumy do emitowania przeznaczonej.

Czerniowce we wrześniu 1870.
W imieniu Rady Zawiadowczej
Mikołaj baron Romaszkan, Prezes

Przyrządy MAGICZNE
abyć można nieodwołalnie tylko jeszcze jutro we wtorek!
N.B. Dla kuglarzów i dyletantów bardzo wiele nowości, także szkatulki czarodziejskie dla dzieci z rozmaitemi przyrządami wraz z opisaniem po 3, 5 i 7 złr.

Jan Mieling
Hotel Lang Nr. 45

W kościele pomorzanskim jest 5 obrazów olejnych jako to:

obraz św. Trójcy, Zwiastowanie Najsw. Panny, Smierć św. Józefa, Chrześ. Pana Jezusa i Włoczerza Pańska, formatu wielkiego do sprzedania, mogące być w kościele lub cerkwi do ołtarzów użyte.

Blizsza wiadomość u Wiel. ks. proboszcza w miejsku 3833 3-3
L. 3877.

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia prawa propinacji wódzanej i piwnej wraz z dodatkiem gminnym i użytkiem browaru miejskiego, gminie miasta Rzeszowa przysługującego na czas od 1. stycznia 1871 do końca grudnia 1873 rozpisuje się niniejszem wtóry termin licytacyjny na dzień 26. października 1870 a w razie bezskutecznego upływu tegoż, trzeci termin na dzień 27. października 1870 zawsze o godzinie 9. rano.

Cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego ustanawia się na kwotę 26000 złr. w. a. wadium zaś przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji złożyć się mające na kwotę 2601 złr. w. a.

Oferty pisemne, należycie wystosowane i przepisaniem wadium zaopatrzone przyjmowane będą do godziny 5. z południa w powyższym dniu licytacyjnym

Warunki licytacyjne może każdy chęć licytowania mający przed i w czasie licytacji w Magistracie tutejszym, gdzie wzmiankowana licytacja się odbędzie, przejrzeć.

Nakoniec wiadomem się czyni, że ubezpieczenie prawa propinacji wódzanej i piwnej ostatecznie na powyższych terminach nastąpi, że przeto w razie gdyby na trzecim terminie licytacyjnym cena wywołania uawet ofiarowaną nie była, licytacja niżej tej ceny przedsięwzięta będzie.
3969 2-3 Z Magistratu Miasta Rzeszów dnia 24. września 1870.

Ces. król.  uprzywil.

MYDŁO TONEQUIN,
najwięcej doświadczony środek na upiększenie cery nowszego czasu i jedyny w obrębie toalety, wynaleziony przez Dr. A. Gornois chemika w Lugdunie.

Wyrabia się takowe z żywicy Tonequin, która na powierzchnię s. orę taki wywiera skutek, że nadaje jej wnet czysty i żywy kolor, dalej wnika takowa w gruczoły łuszczone skóry, rozpuszcza i neutralizuje wszystkie na twarzy znajdujące się nieczystości przeto w krótkim czasie nikną znaki ospole, pryszczki, pieg, plamy na twarzy itd.

Mydło Tonequin jest przeto na to tylko stworzone, aby główną część piękności ciała t. j. twarz na drodze naturalnej uszlachetnić, i takową wszystkim wymaganiom estetycznym odpowiednio uczynić.

Cena fiakonika 1 zł. 50 ct, za przesyłkę 20 ct. Mydło w stanie twardym kosztuje 50 ct.
We Lwowie w aptece pod srebrnym orłem Zygmunta Buckera. 3695 6-8

Kalosze gumielastyczne w najlepszych gatunkach i rozmaitej wielkości u

Hoinkesa i Gruchola
we Lwowie w rynku pod l. 173 obok księgarni p. K. Wilda. 3856 4-6

Szczepy

owocowe, w najprzedniejszych i najrozmaitszych gatunkach, czteroletnie, niezawodne, ma państwo Brzeżany w swoim zakładzie pomologicznym na sprzedaż od 15. października po cenie 30 cent za sztukę bez różnicy. Spis na żądanie bezpłatnie posyła 3799 6-6
Zarząd państwa Brzeżany w Haju.

NEWRALGIE i wszelkie cierpienia nerwowe ustępują w jednej chwili

li go u ciebie pigulek anti-newralgicznych dr. CRONIER. Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie. 19; we Lwowie jedynie w aptece p. Piotra Mikolascha; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego, w Brodach u p. Michała Kullaka. 2314 18-48

Woda dr. Jacksona w Paryżu.

Od dawna znana i oceniona za najskuteczniejszą na leczenie i zachowanie od próchnienia zębów; sprawia przyjemną woń w gębie, leczy dziąsła delikatne i skłonne do krwawienia, usmierza w jednej chwili najwzburzony ból zębów. W Paryżu w aptece p. Cahau, 67 rue Jean Jacques Rousseau; we Lwowie jedynie w apt. Piotra Mikolascha; w Krakowie w aptece pana Tranczyńskiego, w Brodach aptece p. Kullaka. 2312 18-24

Konkurs

W celu prowizorycznego obsadzenia posady kasjera miejskiego w Gródku z roczną pensją 600 złr. rozpisuje się konkurs do 25. października 1870.

Wymaga się od kompetenta ażeby obok udowodnionej nieposzlakowanej kondyty wieku 40. lat nie przeszedł, dekretem uzdolnienia z fachowości kasowej, jak równie praktykę dostateczną w tym zawodzie wykazał się, nakoniec kaucję, pensji równającą się, albo w gotówce lub w papierach po kursie, których oprocentowanie ściągac sobie będzie złożył. 3859 2-3
Zwierzchność gminna kr. wol. miasta Gródek dnia 22. września 1870.

PRACOWNIA SUKIEN DĄMSKICH
została na nowo zaprowadzona
w mojej szkole damsko-krawieckiej w domu pod l. 31 plac Kapitulny we Lwowie.

Podjęmuj się wszelkim życzeniom łaskawych Pań zadość ucz nię t. k. gustową i doskonałą robotą, jak również t. niósę i dotrzymanie terminu; z daniem mojem jest zasłużyć sobie na zaufanie u Szanownej P. T. Publiczności

Do nauki kroju przyjmuję na kurs trwający 7 lub 14 lekcyj, z pobieraniem szycia na jeden miesiąc. — Dziełko dwutonowe damsko-krawieckie, napisane i wydane przezemnie, z którego nabywcy ucząc się kroju bez nauczyciela jest do nabycia u mnie po 4 złr w. a. 3816 4-6

Ksawery Galodziński
nauczyciel i autor nowej metody kroju sukien d. mskich.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic.
akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje 3945 1-7
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.

Filia c. k. uprzyw. galicyj. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
w Białej

podję do powszechnej wiadomości iż znajduję się sprzedawcą wełny, w drodze komisywnej i udzielam wszelkich wiadomości w ko- nocy jej oddaniem, pod nadzorem przysięgnięci i gwarantem

Występuję jako jedyny pośrednik między producentem a stałym konsumentem, jakim są fabryki sukna w Bielsku i Białej, następczamy p. T. producentom, którzy swoją wełnę konsygnować nam zechcą, sposobność uzyskania każdorazem cen najlepszych. 3819 4-6

Zupełna stagnacja, jaka nastąpiła od pewnego czasu na giełdzie, jest niezmierną, jednakowoż zaufanie powraca na nowo, gotówka jest pod dostatkiem, rzetelne papiery są poszukiwane i placą się zawsze wyżej, jednym słowem, zdaje się, że przyszła ta chwila do rozpoczęcia ze skutkiem nowych operacji, kto chce przeto skorzystać ze sprzyjającej chwili,

Kantoru dla interesów giełdowych
niżej podpisanego, gdzie każdy nawet z wkładką 100 do 200 złr. z ruchu kurów skorzystać może.

Programy bezpłatne, objaśnienia udzielają się z wszelką gotowością.

Carl Stein,
Comptoir für Börsengeschäfte, Wien, I., Tiefer Graben Nr. 17.
2335 34-39

Wagi decymalne

czworokątne, z Słonią gwarancją, są w zapasie po cenach następujących: noszące cięż. 1 2 3 5 10 15 20 25 30 40 50 ctn. po cenie: złr. 18 21 25 35 45 55 70 80 90 100 110

Sporządzamy oraz i many wielki zapas Wagi halanowskich, autor trwałych i praktycznych, na których gdziekolwiek je postawimy ważyć można. Noszące ciężaru: 1 2 3 10 20 30 40 60 80 funt. po cenie: złr. 5 6 7 10 12 15 18 20 22 25 27 30.

Następnie robimy także i many na składzie Wagi na bydło z poręczami do wazenia wołów, krów, swini, owiec, z całego żelaza sporządzone, wypróbowane i stemplowane przez c. k. urząd cementniczy w Wiedniu, z gwarancją 10letnią: noszące ciężaru: 15 20 25 30 40 50 ctnarów po cenie: złr. 150 170 200 230 250 300 z należą- ceni do nich ciężarkami w ilości ctnarów.

Nakoniec, sporządzam centezymalne wagi pomostowe do wazenia wyładowanych wozów ciężarowych z żelaza całego z gwarancją 10letnią: unoszące cięż. 50 60 70 80 100 150 200 300 500 ctn. po cenie zł. 350 400 450 500 550 600 750 900 1200

Nastatek wszelkie inne wagi i ciężarki.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się niezwłocznie za gotówkę lub za przekazem pocztowym.

L. BUGANYI et COMP., Waagen u. Gewicht-Fabrikant.
Haupt-Niederlage: Stadt, Singerstrasse Nr. 10., in Wien.
We Lwowie przyjmują zamówienia: Spółka komisowa dla rolnictwa i przemysłu roln. pp. Krasiecki, Krański i Sp.

C. k. uprzyw. kolej. galic. Karola Ludwika.

Ogłoszenie.
Dotychczasowy dodatek azja do n- szych cywilnych i wojskowych taryf, zni- za się od dnia 1. października b. r. aż do dalszego postanowienia z 25% na 20%,
Wyjątki od dodatku azja nie podlegają zmianie,
Lwów we wrześniu 1870.
Dyrekcja ruchu